

# KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek.

Dnia 13 (25) Lutego 1856 Roku.

№ 53.

Jutro, Śgo Sygryda B. M.

Z powodu odbytych w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) r. b. zaślubin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA, z JEJ CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ WIELKĄ XIĘŻNĄ ALEXANDRĄ PIOTRÓWNĄ, odczytany został w dniu wczorajszym, w tutejszym Katedralnym Prawosławnym Soborze NN. TRÓJCY, przed Liturgją Świętą, NAJWYŻSZY Manifest; poczem odprawionem było dziękczynne Nabożeństwo. Wieczorem miasto uilluminowanem zostało.

Z powodu tychże zaślubin, odprawione zostały solenne Nabożeństwa po wszystkich tutejszych Kościołach.

Wczoraj w Kościele XX. Bernardynów, Amatorowie muzyki w czasie Summy, wykonalii Mszę Nr 4ty, J. K. Chwaliboga; na *Graduale*: Hymn do BOGA, Józefa Nowakowskiego; na *Offertorium*: nową Modlitwę do N. MARJI P., na bariton, kompozycji Panny Ludwika Pugét; na *Benedictus*: solo sopran, Arję z Oratorium, z Części Iszej, Józefa Elsnera. — W Kościele XX. Franciszkanów, Amatorowie muzyki, wykonali dzieła religijne: J. Elsnera, K. Kurpińskiego, i R. Zientarskiego.

WALECZNY CZYN STEFANA RENTOWICZA, dobośza z pułku Azowskiego piechoty. — W bitwie d. 4 upłynionego Sierp.; nad rzeką Czerną, sztandarowy 4 bataljon Wołogodzkiego pułku piechoty, przy odstąpieniu bataljonu, był ciężko raunony; dwa współtowarzysze odbierający od niego sztandar, jeden po drugim zabici zostali, a następnie sztandar którego drzewce przebito, upadł na ziemię. Leżący w bliskości tego miejsca dobośz z pułku Azowskiego piechoty Stefan Rentowicz, niezważając na ból rany, podjął przebity sztandar i uniósł go z placu potyczki. Za czyn ten Rentowicz wynagrodzony został przez Jenerała-Adjutanta Xięcia Gorczakowa Głównodowodzącego południową Armją i wojennymi siłami tak morskimi jak lądowymi w Krymie zostającymi, zaszkien honorowym Orderu Wojennego. (In: R.)

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 12/24 Lutego r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 43; na które, tudzież na dawniejsze, w 194 wnioskach, złożono rs. 4,252 kop. 5. Na żądanie 45 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 2 kop. 23) rs. 1,190 k. 63<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i umorzono książeczek oszczędności 18. Przewo Uczestników 6,970, posiada kapitał rs. 222,217 kop. 25<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Ustanowione Erekcją Instytutu *Ostalmicznego* Xiążąt *Lubomirskich*, wieczyste Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Edwarda Xięcia *Lubomirskiego*, Fundatora tegoż Instytutu, odprawione zostanie dnia jutrzejszego jako w 33cią rocznicę skonu tego Dobroczynicy biednych, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Joanny z Płocin-skich *Dzieciatkiwicz*, w Kościele XX. *Kapucynów* o go: 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> odbędzie się żałobne Nabożeństwo.

Jutro, o godzinie 11tej z rana, w Kościele *Powzko-wskim*, jako w smutną rocznicę skonu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Emilji z *Mairów Gżewskiej*; na które, pozostały Mąż, wraz z Bratem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro o godz: 9tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Junoszy Cieślińskiego*, b. Sędziego Apellacyjnego, odbędzie się w Kościele XX. *Dominikań*, żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy Jego; na które, zaprasza się Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Pozostała Żona i Rodzina, po ś. p. Józefie *Majewskim*, Artystcie Dramatycznym, składają podziękę współtowarzyszom jego i Przyjaciółom, którzy, a zwłaszcza też pierwsi, raczyli tak licznie zebrać się na Nabożeństwie żałobnem za duszę jego, odprawianem onegdaj w Kościele XX. *Kapucynów*.

Ś. p. Ludwik *Brodel*, przeżywszy lat 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostali w nieutulonym żalu Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powzko-wski*.

Dla wiadomości i serdecznego westchnienia, poczytuje za obowiązek sumienia, donieść, że rozstał się z tym światem ś. p. Piotr *Sendek*, dymisjonowany Major b. W. P., Kawaler Orderu *Virtuti Militari* i innych, lat 84 mający. Uzyskawszy dymisję w r. 1832, z pensją, przez następnych lat 24, życiem swoim uczył nowe pokolenie cichej enoty i nieszakitelnego honoru. Zmarł dnia 28 Stycznia r. b. w miasteczku *Józefowie Ordynackim*. — \*\*

W dniu 14 b. m., odbyło się w Kościele XX. *Kapucynów* w *Lublinie*, żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Jana *Zuchmantowicza*, Urzędnika Rządu Gub: *Lubelskiego*, zmarłego tu w *Warszawie*, dnia 29 Stycznia, gdzie przybył na kuracja. Wszyscy Przyjaciele i Urzędnicy Rządu Gub: pragnąc złożyć hołd cnotom zmarłego Kolegi, któremu nie mogli oddać ostatniej chrześcijańskiej posługi, przy pochowaniu zwłok Jego, znajdowali się na rzeczonym Nabożeństwie. O ile nam wiadomo, Koledzy Nieboszczyku, dla uczczenia pamięci jego, mają zamiar wystawić mu w Kościele XX. *Kapucynów*, odpowiedni pomnik. Jest to najlepszy dowód zasług i caót ś. p. *Zuchmantowicza*. Spokój pocziwej Jego duszy!

Sprzedz biletów na koncert środowy w *Resursie Kupieckiej*, pójdzie jak się zdaje dobrze. Zdawna też jesteśmy spragnieni tego rodzaju koncertów, to też cały świat *Warszawski*, wybiera się na tę muzykalną rozrywkę, a wybiera się tem ohocej i skorzej, że zabawa ta jak tyle innych, połączona jest z celem dobroczynnym.

Szybka nader, bo niespełna w dwóch latach, wyprze-daż dwóch edycji *Nowego Elementarza Warszawskiego dla grzecznych dzieci*, nakładem xięgarni Bern-

na wydanego, najlepiej dowiodła praktyczności tej jej a tak użytecznej książeczki. Po zupełnem wyczerpaniu całego wydania, księgarnia *Bernsteina* przysposobiła trzecie wydanie tego *Elementarza*, na lepszym papierze, ozdobione 24rą rycinami, starannie kolorowanymi i dwiema tablicami wzorów do pisania. Pomimo takiego powiększenia kosztów nakładu, ufae, iż i to trzecie wydanie, znajdzie łaskawe przyjęcie u Rodziców i Opiekunów, nie podniosła ceny, ale dawniejszą 30 kop: sr: za egzemplarz, utrzymała. Powyższy *Elementarz* jest do nabycia we wszystkich księgarniach tak w *Warszawie*, jako i na prowincji.

*Wystawa Paryżka*, w zakładzie P. Karola *Beyera*, licznie zaczyna być odwiedzana. Niektóre z osób, uczyniły nam uwagę, iż jeden *stereoskop*, w który wypadła osadzić kilkanaście z kolei widoków, musi czyścić dla przychodzących, zwłaszcza gdy ci w pewnem gronie się zbiorą, wielką subiekcję. Z tej zatem przyczyny wiwniśmy objaśnić, iż P. *Beyer* nie jeden, ale dwanaście *stereoskopów* sprowadził, i w każdym z nich osadzony jest oddzielny widok, który ani się zmienia, ani przesuwa, i że tych dwanaście widoków, składają razem 12 części, czyli całą wystawę. Nie tylko zatem małe gronko, ale nawet całe grono choćby z 12tu na raz jeden osób złożone, może razem w jednej chwili, oglądać te widoki, zamieniając tylko następnie z sobą *stereoskopy*. Urządzenie więc tego jest pomyślane wyborze, dla tego też radzimy korzystać z obejrzenia *wystawy*, skoro tak łatwa nastęrcza się do tego sposobności.

Gdy coraz nowe wynalazki pod rozmaitą nazwą i postacią zmierzając do lepszego oświetlenia naszych świetnych salonów, zapowiadały przedłużenie światła dziennego w długie zimowe noce, przeciwny nasz *olej* pogardzony na chwilę, uwiarył w swoją mierność i z pokorą schylił *rzepakową* głowę pod ciosem który mu zagrażał. Upokorzenie to jednak nie było długie, bo wszystkie nowe pomysły lubo nie przestają dążyć na drodze postępu i ulepszeń, mają jeszcze do przebycia drogę upowszechnienia, a tymczasem zawstydzony *olej* odzykuje dawną swą wziętość i podnosi na nowo upokorzoną już głowę. Czy zwycięstwo jego będzie długie, nie wiemy, bo dziś każda niemal chwila rodzi nowe pomysły; zanim jednak te pomysły rozwiną się w zupełności, wielu trzyma się starego *oleju*, zwłaszcza jeżeli ten jest tak czysty i jasne światło dający, bez żadnego odoru. Jak w składzie przy *Nowym Zjeździe* z fabryki *Łotoszyńskiej*.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta cztw: 993, pszenicy cztw: 1,502, jęczmienia cztw: 803, owsa cztw: 1,251, grochu cztw: 203, gryki cztw: 31, kaszy jęczm: cztw: 169, kartosli cztw: 286, siana pudów 9,687, słomy pudów 4,350.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta cztwert rs. 12 kop. 36, pszenicy rs. 15 k. 42, jęczmienia rs. 9 kop. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, owsa rs. 5 kop. sr. 91<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, siana furę jedpokonną od rs. 3 do rs. 5, siana furę parokonną od rs. 4 kop. 20 do rs. 7 k. 38, słomy furę zwyczajną od rs. 2 k. 70 do rs. 3 k. 75, maśła pud rs. 8 k. 70, słoniny pud rs. 6, kartosli cztwert rs. 4 k. 31, okowity wiadro rs. 4 kop. 99, szu-

łowki wiadro rs. 3 kop. 1.— Sprowadzono również na targ *Pragski*, z Cesarstwa, przez tutejszych i zagranicznych kupców: wółów sztuk 555, z różnych miejsc Królestwa 183; ogółem wółów sat: 738, wieprzy 1,109, cieląt 996; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców: wółów sztuk 562, na prowincję 145, na liwerunek 31; zaś wieprzy zakupili rzeźnicy tutejsi 690.

*Z Kalisza*.— Z zapowiedzianych czterech wieczorów dramatyczno-muzykalnych, na korzyść zakładów dobroczynnych w sali *Resursy Kaliskiej* dać się mających, pierwszy nastąpił dnia 17 b. m. Dramat w 4ch aktach *Korzeniopakięgo*, p. t. *Autorka*, odegrany był wyborze; rola zaś *Autorki*, dowiodła wielkiego talentu amatorki, której gra nie do życzenia nie pozostawiła. Oddział 1szy wieczoru stanowiły śpiewy: arja z *Lindy*, i *Kwiaty Komorowskiego*; poprzedziły zaś warjacje *Szopena*, z towarzyszeniem orkiestry na temat opery *Mozarta*: *Don Juan* (La ei darem la mano). Z prawdziwą rozkoszą słuchaliśmy wielkiego dzieła tak bogatego w harmonję, i trudności, znakomitym tylko *Artystom* przystępne. To właśnie dzieło pierwszym było promieniem sławy nieśmiertelnego *Kompozytora*, gdy je wykonał na własnym koncercie przed opuszczeniem *Warszawy*. Dziś słuchaliśmy tej kompozycji, jak echa koncertu *Szopena*, bo wykonana była z całą prawdą myśli, z zupełnem wykończeniem każdego passażu, każdego niemal tonu. Wielka ta kompozycja, pierwszy raz dopiero grana była w *Kaliszu*, dla tego składając podziękowanie W. *Michalinie Czajkowskiej*, za błogą chwilę uniesienia, jaką nam grą swoją przyniosła, nie możemy nie oddać publicznej pochwały znakomitemu Jej talentowi, który pojął i wykonał zadanie wielkiego mistrza. — X.

I wczoraj nie obeszło się bez śniegu, który popruszywszy z rena, przyczynił się do polepszenia trwającej od dni kilku sanny. To też na wszystkie strony, a zwłaszcza w poobiednich godzinach przebiegały sanki, a z tych niektóre opierały się aż po za obręb miasta, jak np. do P. R. *Ohma*, na słuchanie galopad z wystrzałami; lub na *Czyste*, gdzie oprócz muzyki, urządzono także i ślizgawki. W samym zaś mieście, a raczej w *Aleach*, ruch był także nie mały, a salon P. *Dominika*, *Wiejska Kawa* i *Nowa Arkadja*, licznych miały gości, bo i tu także dobrana muzyka uprzyjemniała im chwilę.

Ponieważ zasny *Dentysta P. Lemlein*, nie zadługo opuści *Warszawę*, przeto osobom pragnącym zasięgnąć rad i pomocy jego, donosim, iż mieszka w hotelu *Rzymakiem* pod N° 28.

Jedna z *Dam* tutejszych opuszczając *Warszawę*, nadesłała do *Redakcji Kurjera* perspektywę teatralną białą i napaterek złoty, z przeznaczeniem wpływu ze sprzedaży tychże na cel dobroczynny, a mianowicie na nowe dobroczynne zakłady, zostające pod zarządem *J.W. Hrabiny Angustowej Potockiej*. Ponieważ życzeniem bezimiennej dawczyni jest odstąpienie tych przedmiotów więcej dającemu, przeto rozpoczynamy licytację od cen następujących: za lornetę rs. 10; za napaterek złoty z kamieniem rs. 4. Kto da więcej? Oba te daty, można widzieć w *Redakcji Kurjera*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, Panna *Bettich*, jako drugi wstęp, przedstawiła rolę *Azuceny* w Operze *Trubadur*, i zaszczycona została przywołaniem. Przywołani także, Panna *Ortolani*, PP. *Cioffei* i *Butti* po 2-kroć. — W Teatrze Rozmaitości, po Kome: *Pierwsza lepsza*, Pani *Ziemińska*, i P. *Stolpe* po 3-kroć; po Kom: *Dwaj Uczni*, Panna *Szymanowska* 2-kroć, PP. *Zółkowski* 3-kroć, *Królikowski* i *Bychter* po 2-kroć; po Kom: *Indjana* i *Charlemagne*, Pani *Quatrini* i P. *Chomiński*. Tłómaczem Komedji *Uczni*, jest P. *Checiński*, Artysta Dramatyczny.

ANGLJA. Londyn, 20 Lutego. — Królowa z Xięciem *Albertym* zwiedziła wczoraj arsenał w *Woolwich*, oraz zebranych tam inwalidów, z których każdego łaskawie o stan zdrowia wypytywała. — Hr: *Grey* zapowiedział wczoraj w Izbie Wyższej wniosek, iż Rządowi służy prawo mianowania dożywotnich Parów, i że postępowanie Izby, wzbraniającej się przyjąć do swego grona Lorda *Wensleydale*, jest nieoparte na żadnej zasadzie. (N. Pr: Ztg).

AUSTRIA. Wiedeń, 20go Lutego. — Głoszą tu, iż zebrani w *Paryżu* Dyplomaci, zajmą się także rozstrągnięciem kwestji następstwa tronu *Greckiego*. — Bank hipoteczny *Austrjacki*, ma na wzór *Niemieckich* i *Galicyjskiego* Towarzystw Kredytowych, udzielać pożyczki nie gotowizną, lecz listami zastawnymi, poręczając za ich procent i spłatę. Pożyczki na własność rolną będą wynosiły  $\frac{1}{3}$ , a na domy  $\frac{1}{2}$  wartości. (Sch: Ztg).

W *Krakowie* umarł 12 h. m. ś. p. *Aloizy Filipowicz*, w 82 roku życia swęgo, b. Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Igo, który to urząd piastował od chwili zaprowadzenia Sądów Pokoju w b. Xtwie *Warszawskiem*. (Czes).

FRANCJA. *Paryż*, 20go Lutego. — Hr: *Buoli* i *Baron Brunnov*, zaproszeni byli wczoraj na obiad do *Tuileryjów*. — Ceny zboża spadają. Do *Hawru* nadeszły tak znaczne transporty, że musiano użyć pomocy żołnierzy do wyładowywania. — *Baron Bourqueney*, który wyjechał odwiedzić swęgo brata w *Berry*, wrócił do *Paryża*. (Ind: Bel:).

Wczoraj w Kościele *St. Germain des-Près*, odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę P. *Chapot*, znanego legitymisty, który zmarł niedawno nagle w sępnie Hr: *Chambord* w *Wenecji*, w skutku ataku apoplexyjnego.

— Dziś odbył się bez żadnej religijnej ceremonji, pogrzeb *Heinego*. Mała liczba osób towarzyszyła temu obrzędowi. — Z sprawozdania przez kancelarję legji *honorowej*, złożonego, okazuje się, że liczba wojskowych z czasów pierwszego Cesarstwa i Bzplitej, którzy otrzymali wsparcie dożywotnie wynosi: 2,245, 80-letnich; 8,157, 70-letnich i 6,617, 60-letnich. Oprócz tego udzielono wsparcia jeszcze 4,423 dawnym wojskowym.

— Arcy-Biskup *Paryżki*, urządził pod kierunkiem Xiędza *Lambert* oddzielne konferencje kościelne dla głuchoniemych, którym mają być wykładane dogmata *Wiarę Stej*. — Nadzwyczaj łagodna temperatura, przyspieszyła w całej *Francji* wegetacja, która rozwinęła się już tak, jak zwykle w końcu *Marca* dopiero bywała. — Zeszłej nocy popełniono morderstwo w domu na *Polach Elizejskich*. Zmordowane Xiędza *Caumont-Laforee*, należy do ujęzokomitszych rodzin *Francji*. Zbrodni tej dopuścić się miejscowy ogrodnik. (N. P. Z.)

*Paryż* 22 Lutego. (wiad: telegr:). — *Hrabia Orlow*, przybył 21 do *Paryża*. Tęgoż dnia stanął w *Marsylii* *Ali-Basza*, dziś zatem można go się spodziewać w stolicy. — *Baron Brunnov* miał 19 b. m. długie posłuchanie u *Cesarza*. — Konferencje jak wiadomo rozpoczynają się 25, a *Sardynja*, o ile słyhać, ma mieć głos nie stanowczy lecz tylko doradczy. (Nene Pr: Ztg).

GRECJA. *Ateny* 15 Lutego. — *Admirał Francuzki Villaumez*, przedstawiał się *Królowi*. — *Jenerał Spiro Mitsos*, obwiniony przez gabinet *Kalergis*, został przez Izbę uwolniony od wszelkich zarzutów. (Schl: Zeit:).

HISZPANJA. — Nowy Minister skarbu, przedstawił 12 b. m. *Kortezom* swój plan finansowy pokrycia deficytu. Utrzymuje on między innymi zniesienie podatku akcyzy, zastępując takowy innymi. — Od czasu rewolucji *Lipcowej* w 1854 r., *Hiszpanja* miała w ogóle 22ch Ministrów. Najczęściej, bo 5 razy zmieniali się *Ministrowie finansów*. (K. Pr: St: An:).

PRUSY. — W *Smogorzewie* ma być odbudowany *Kościółek*, o którego spaleniu się w roku 1854, donieśliśmy. Dziś wspominamy o jego odbudowaniu dla tego, że *Kościół* ten przetrwałszy dziewięć wieków, zespolił z swem istnieniem najważniejsze wypadki i dzieje. Przytem, rzadkim przykładem, pięciu najpięwszych *Biskupów* na *Szlązku*, jakimi byli: *Godfryd* (960 — 983), *Urban* (983 — 1005), *Klemens* (1005 — 1027), *Lucylus* (1027 — 1036) i *Leonard* (1036 — 1041), odprawiali w nim *Msze Święte*: i Słowo *BOŻE* głosili. Celem pomnożenia funduszów na odbudowanie, znany ze swych różnych pisemek dla ludu *Józef Lompa*, z *Szlązka Pruskiego*, zamierzył wydać dzieło p. n.: *Żywoty ŚŚ. Biskupów Szlązkich, zastępujące niejako historję Kościelną*. Mają nadzieję, że niska cena tego dzieła, bo po k. 22 $\frac{1}{2}$  za egzemplarz, wpłynie niemało na podźwignięcie z popiołów *Świątyni PAŃSKIEJ*, jednej z najdawniejszych na ziemi *Piastowskiej*. (Neue Pr: Ztg).

NIEMCY. — Dnia 20 Lutego otwarty został w *Sztutgardzie* *Sejm Württembergski*. — Pogłosta, jakoby *Henryk Gagern* miał przejść na *Wiarę Katolicką*, była mylna. (N. Pr: Ztg).

Dnia 21go b. m., *Sejm Związkowy w Franfurcie*, przyjął zgodzie z wnioskiem *Komitetu* propozycję *Austrji* co do zaakceptowania punktów *preliminaryjnych*. Treść tej uchwały, podana przed kilkoma dniami, nie uległa żadnej zmianie. (Schl: Ztg).

ZE WSCHODU. *Konstantynopol*, 11go Lutego. — Omgdaj odbyła się w kwestji pokoju, konferencja pomiędzy *Ali Baszą*, *Fuad-Efendim*, Xięciem *Kallimachi*, *Lordem Stratford*, oraz PP. *Prokesch* i *Thouvenel*. — 21 punktów reformy mają być zebrane w jeden *battiszeryf* i ogłoszone po meczetach. — *Ali Baszy* towarzyszyć mają do *Paryża*, *Arif* *Bej*, *Dazet* *Bej* i *Kostaki Adocides*. — *Stowarzyszenie Angielskie* podejmuje się budowy kolei z *Belgradu* do *Konstantynopola*. — Do *Marsylii* wyprawiono pięć pysznych koni, przeznaczonych na podarunki dla *Cesarza Napolbona* i kilku *Dygnitarzy Francuzkich*. — Z powodu braku miejsc na porcie *Balackławy*, poleciono *Kapitanom okrętów* przybijać do *Kamiesz*, i tam wyładowywać towary. — W *Sinopie* *baszy-buzuki* dopuścili się nowych nadużyć, i dla przytłumienia takowych, musiano użyć legji *An-*

*gło-Niemieckiej.* — W Kerczu i Jenikale lody puściły, skutkiem odwilży. (S. Ztg).

**ROZMAITOCI.** — Na żelaznej kolei między *Paryżem* i *Auteuil*, robią teraz próby z nowym *amerykańskim* apparatusem oświetlenia, który był wystawiony w pałacu przemysłowości. Osadzony z przodu na lokomotywie, rozpociera jasne światło w około, i na wielką odległość rozjaśnia szyny kolei żelaznej. — W miesiącu Listopadzie r. z., przy wybrzeżu *angielskim*, rozbito się 253 okrętów i łodzi: w Październiku 179, we Wrześniu 106, w Sierpniu 109, w Lipcu 70, w Czerwcu 83, w Maju 98, w Kwietniu 109, w Marcu 149, w Lutym 164, w Styczniu 238; czyli w jedenastu miesiącach zeszłego roku, w ogóle 1,558 okrętów. — Wystawę przemysłową w *Paryżu*, zwiedziło od 15go Maja do 30go Listopada (w 198 dniach wolnego wstępu), 3,626,934 osób. Przychód z kart wstępnych wynosi 2,314,605 franków. Wystawę sztuki zwiedziło 906,530 osób, co przyniosło 627,063 franków. — *Francuzka* idzie za mąż z rachuby, *Angielka* ze zwyczają, *Niemka* z miłości. *Francuzka* kocha do końca miodowego miesiąca, *Angielka* całe życie, *Niemka* wiecznie. *Francuzka* prowadzi córkę swoją na bal, *Angielka* do Kościoła, *Niemka* zajmuje swoją w kuchni. *Francuzka* ma do wciip, *Angielka* pojętność, *Niemka* uczucie. *Francuzka* ubiera się z gustem, *Angielka* bez gustu, *Niemka* skromnie. *Francuzka* szczebiocze, *Angielka* gada, *Niemka* rozmawia. *Francuzka* obdarza cię różą, *Angielka* georglinją, *Niemka* *vergis* *mein* *nicht* (niezapominajka). *Francuzka* odznacza się językiem, *Angielka* głową, *Niemka* sercem. Pochwały te napisał podobno *niemiec*; w każdym razie taki, który naszej płci pięknej nie znał. — »Słuchajno *Walenty*, twoja czapka spodobała mi się, pomieniajmy się.» »Ba! przecie moja lepsza.» »A wiele cię kosztuje?» »Cztery złote.» »A moja trzy; ale kiedyś taki uparty, to niech cię *kurek swisnie*, dam za obie siedm złotych!» i kupił... głupi.

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Bzowski Kons: Ob: z Przesławic nr 601; Engelhardt Gust: Baron z Gosławic nr 625; Józefowicz Fran: Oby: z Płocka nr 1397; Kamocki Ant: Oby: z Węglińca nr 584; Korycki Miecz: Ob: z Jeżowej woli nr 476; Rozłowski Józ: Kup: z Dubna nr 444; Lipiński Roch Ob: z Sławina nr 2668; Mazsaki Jul: Ob: z Brojca nr 625; Woroniecki Jere: Xżę z Huszlewa; Zaremba Mich: Ob: z Pułtaska.

*Wyjechali:* Deskur Bronis: Oby: do Rudy Talubskiej; Gertoer Maur: Kup: do Berdyczewa; Jurjew Jen: Major do Radomia; Jackowski Alex: Prezes Dyr: S. T. R. Z. do Płocka; Majer Lud: Oby: do Wożank; Suski Ign: Ob: do Krasnegostawu.

*Przyjechali koleją żelazną:* Caesar Kar: Ob: z Berlina nr 570; Fürstenberg Maur: Doktor z Berlina nr 634; Mankiewicz Maur: Kup: z Hamburga nr 634.

*Wyjechali koleją żelazną:* Debrzański Łukasz Ob: do Krakowa; Jewecka Marja Żona Rz: R. S., do Berlina; Scherrer Jan Fotograf do Szwajcarii; Stokvis Wilh: Kup: do Berlina; de Withe Olga Córka Jene: Lejtn: do Drezna.

**DONIESIENIA.**

Dwa **POKOJE** z Balkonem, na 1m piętrze, Kawalerskie, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1556, blisko Rolei żelaznej, do najęcia każdego czasu.

Pod Nr 980/1 przy ulicy Gnojnej w domu W. Mecenasa Podbielskiego, jest do sprzedania **kon** młody, mierzyna, zdatury pod wierzeh, stepak. Wiadomość powziąć można na miejscu u Stróża domu.



**OSTRZEGAM:** iż Osoba płci żeńskiej, która podała do Kurjera Warszaw: 3-krotnie, ostatnią razą z d. 20 Lutego r. b. Nr 48, o sprzedaży **MEBLI**; że Meble te, jako w nieobecności właściciela takowych, sprzedane być nie mogą; albowiem kupujący mogłby się narazić na odpowiedzialność i stratę. — J. S.



Dwa **OGIERY** stadne, pochodzące z najslawniejszych stad Galicyjskich, przyprawdzone w tych dniach do Warszawy, są umieszczone w hotelu Angielskim. Widzieć je można za zgłoszeniem się w tymże hotelu, pod Nr 14. Nadmieniam się, że Ogier gniady, ślicznej urody, pochodzący oryginalnie ze stada Hr. Mysłowskiego, z Koropea, jest znakomitym koniem wierzchowym-miastowym.

**DRZEWA** sztuk 250, (grubości Nr 4), jest do sprzedania, razem lub częściowo, przy ulicy Rybaki, pod Nr 2569, u Franciszka Pikulskiego, Furmana.

Ktoby miał **MULY** do sprzedania, około sztuk kilkunastu; raczy na mój koszt, donieść mi do wsi Szczurzyn, w Guberni Płockiej, Peie Przasnyskim, do Urzędu Pocztowego m. Ciechanów, o ilości wieku, i cenie mulów.

**KARUZEL** z podłogą, z siedzeniami na 24 osób, rozebrany, na Bielanach znajduje się; — trzy Huśtawki z należącymi przyrządami i rekvizytami, wszystko w porządnym i dobrym stanie; oraz 6 Roników, każdy z jednej części drzewa, przez Szyccera zrobione, także do Karuzelów, są każdego czasu do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Granicznej, pod Nr 966, w tym domu gdzie Magle.

**APTEKA**, przy ulicy Elektoralnej, zaopatrzoną została w znaczny zapas **TRANU** z Bergien, w **KWAS MLECZNY**, do robienia Serwattki; w **CZOROLADĘ** magnezjową na przeczyszczenie, w **CZOROLADĘ** i **PASTYLKI** z Santoniną od robaków, dla dzieci; jak również we wszystkie znakomitsze **LEKARSTWA** Specjalne fraaceuzkie i angielskie. — *Karpiński*, Magister Farmacji, ulica Elektoralna.



**SIELAWY** Augustowskie, w dobrym gatunku, są do sprzedania w Handlu Śledzi, Moła Rotenberg, przy ulicy Targowej Nro 961, za Żelazną-Bramą.



**OSTRYGI** Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą poztą, do Handlu Win Edwarda Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

**KLACZ** gniada, rosła, powozowa, lat 6 mająca, zdrowa, jest do sprzedania pod N° 1559 przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej, w domu JW. Radey Stanu Dobrodziejowa.



Dwie **NAJDYCZANKI** na leżących Resosorach z drągiem, zdadne do podróży, z pakunkami; **FAETONIK** na jednego lub parę koni, oraz i inne **POWOZY**, są do sprzedania. Wiadomość w Fabryce Pojazdów P. Bogdanowicz, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 786, naprzeciw Apteki.



Ktoby miał do wypożyczenia na Dom murowany, przy jednej z ulic pryncypalnych w Warszawie, **SUMIĘ** Rs. 3,000; raczy zostawić adres swój, w Cukierni Pani Boulowej, przy ulicy Nowy-Świat.

**KANTOR STRECZEŃ GUBERNERÓW i GUBERNANTER**

przy ulicy *Śto-Jańskie* pod Nr 2gim, na 1m piętrze. Są do umieszczenia, lub dawania lekcji na godziny, różne Osoby naukowo wykształcone: Polacy, Cudzoziemcy, Metrowie muzyki, tańców, Rządcy dóbr lub domów; Guwerner rodowity *Francuz*, posiadający przytem język angielski, pragnie się umieścić tu w Warszawie lub na prowincji. — Potrzebna jest *Niemka* z językiem polskim i początkową muzyką. — *Szwarcer*.

Dzisiaj rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 1. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6, cali 1. **TEATR WIELKI.** Jutro, *Marja de Rochan. Tańce Perskie.*